

Sygn. akt III AUa 180/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 5 sierpnia 2013 r. w Szczecinie

sprawy H. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z represjami wojennymi

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 grudnia 2012 r. sygn. akt VI U 2516/12

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Beata Górską

Sygn. III AUa 180/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z 30 maja 2012 roku odmówił H. L. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z pobytem w obozie hitlerowskim uznając, że brak jest związku pomiędzy istniejącą niezdolnością ubezpieczonego do pracy, a jego pobytem w obozie hitlerowskim w styczniu 1943 roku.

H. L. odwołał się od decyzji i podniósł, że jego rodzina została z listopada 1942 roku zesłana do obozu w Z., po czym jego matkę wraz z małymi dziećmi, w tym z nim w styczniu 1943 roku wywieziono do obozu w S., a on sam do czerwca 1944 roku przebywał u niemieckich rodzin celem zniemczenia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie, VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że J. B. przebywała w styczniu 1943 roku w hitlerowskim obozie przejściowym w Z., będąc w tym czasie w ciąży. Jaj syn - H. L. - urodził się (...) w D.. Decyzją Kierownika Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych z dnia 28 kwietnia 2008 roku, nr (...), przyznano H. L. uprawnienia kombatanckie, jako osobie podlegającej represjom wojennym, przebywającej w styczniu 1943 roku w miejscu odosobnienia, w którym pobyt dzieci do lat 14 miał charakter eksterminacyjny, a osoby tam osadzone pozostawały w dyspozycji hitlerowskich władz bezpieczeństwa, tj. w okresie jednego miesiąca. H. L. podlegał represjom wojennym jako dziecko poczęte, w związku z czym za udowodniony uznano jego pobyt w obozie w Z., co dało mu prawo do uprawnień kombatanckich w oparciu o treść art. 4 ust. 2 ustawy o kombatantach. Jednocześnie zaznaczono, iż brak jest podstaw do przyznania uprawnień kombatanckich w oparciu o art. 4 ust. 2 ustawy o kombatantach, z tytułu odebrania rodzicom w celu wynarodowienia. Powyższa decyzja jest prawomocna.

H. L. w latach 1963-1965 odbył zasadniczą służbę wojskową, po czym podjął pracę zawodową. Jego okresy składkowe ustalone na potrzeby przyznania prawa do emerytury wyniosły łącznie 32 lata i 1 miesiąc. W roku 2008 po raz pierwszy ubiegał się o przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z pobytem w obozie hitlerowskim. Wniosek ten został przez organ rentowy rozpoznany odmownie z uwagi na brak niezdolności do pracy związanej z represjami wojennymi. Lekarz orzecznik ZUS rozpoznał wówczas u ubezpieczonego chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa bez istotnego upośledzenia funkcji narządu ruchu, stabilne nadciśnienie tętnicze, przebyte migotanie przedsionków oraz zespół zależności alkoholowej prawdopodobnie w okresie abstynencji. W dniu 12 grudnia 2011 roku H. L. złożył ponowny wniosek o przyznanie mu prawa do renty w związku z pobytem w obozie hitlerowskim. Według stanu na dzień wydania zaskarżonej decyzji u ubezpieczonego występowały: choroba wieńcowa stabilna II° wg WHO, przebyty w 2009 roku zawał serca, kardiomiopatia niedokrwienna w okresie niewydolności serca II° wg NYHA, nadciśnienie tętnicze III° wg WHO, cukrzyca typu 2 oraz otyłość. Schorzenia kardiologiczne czyniły ubezpieczonego całkowicie i trwale niezdolnym do pracy, poczynając od 6 listopada 2009 roku, tj. od daty wystąpienia zawału serca, natomiast cukrzyca leczona małą dawką jednego leku doustnego nie wpływała na zdolność do pracy. Wszystkie te schorzenia pozostają w ocenie sądu pierwszej instancji bez związku przyczynowego z pobytem ubezpieczonego w okresie płodowym w hitlerowskim obozie przejściowym, bowiem mają one inne podłoże przyczynowe, a do tego są schorzeniami cywilizacyjnymi, między innymi związanymi ze współczesnym trybem życia – sposobem odżywiania, nałogami, otyłością.

Sąd Okręgowy w oparciu o przepisy art. 12 ust. 2 pkt 1, ust. 3 i 4 oraz art. 22 w zw. z art. 21 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. nr 17, poz. 75 ze zm. - dalej jako „ustawa o kombatantach”) uznał, że odwołanie H. L. nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że prawo do renty kombatanckiej przysługuje osobom, które stały się niezdolne do pracy wskutek inwalidztwa pozostającego w związku z pobytem w miejscu odosobnienia. Dla wykazania związku przyczynowego między aktualną niezdolnością do pracy, a pobytem w tym miejscu, wymagane jest wskazanie obrażeń lub chorób odniesionych w związku z pobytem tamże, które w następstwie rozwoju zmian chorobowych doprowadziły do niezdolności do pracy. Nie jest natomiast wystarczające wykazanie samego faktu przebywania w np. hitlerowskim obozie przejściowym w Z. (jak w przypadku ubezpieczonego), związanych z tym przeżyć i trudnych warunków pobytu. W dalszej kolejności Sąd Okręgowy zaznaczył, że w postępowaniu w sprawie o rentę kombatancką nie jest dopuszczalne badanie przez sąd jakie okresy powinny zostać zaliczone do okresów szeroko rozumianej działalności kombatanckiej. Skoro bowiem ustawodawca przewidział w tym celu odrębne postępowanie, zakończone wydaniem podlegającej odrębnemu zaskarżeniu decyzji administracyjnej, prowadzenie niezależnie od powyższego ustaleń w sprawie o rentę skutkowałoby obejściem prawa. Tym samym, skoro H. L. legitymuje się wyłącznie okresem jednego miesiąca podlegania represjom wojennym (tylko bowiem stycznia 1943 roku dotyczy decyzja Kierownika Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych), niemożliwym było prowadzenie w niniejszym postępowaniu ustaleń, co do związku aktualnego stanu zdrowia ubezpieczonego z późniejszym domniemanym pobytem w rodzin niemieckich w celu wynarodowienia w latach 1944-45. Dla oceny wpływu pobytu w obozie odosobnienia na obecne dolegliwości

zdrowotne ubezpieczonego Sąd Okręgowy zasięgnął wiadomości specjalnych dopuszczając dowód z opinii biegłego lekarza specjalisty z zakresu kardiologii i diabetologii. Zarazem nie widział potrzeby przeprowadzania dowodu z opinii biegłego specjalisty ortopedy, bowiem w zakresie dolegliwości kręgosłupa ubezpieczony nie przedłożył żadnej nowej dokumentacji stwierdzającej, że stan jego zdrowia uległ pogorszeniu w porównaniu ze stanem istniejącym w roku 2008, kiedy to był badany przez lekarza orzecznika ZUS. W ocenie sądu pierwszej instancji opinia biegłego nie pozostawiała wątpliwości, że ubezpieczony, choć jest aktualnie całkowicie i trwale niezdolny do pracy, to jednak nie ma to żadnego związku z pobytem w charakterze płodu w łonie matki w hitlerowskim obozie przejściowym w Z.. Schorzeniem czyniącym H. L. niezdolnym do pracy są dolegliwości kardiologiczne, mające charakter schorzenia cywilizacyjnego, ściśle związanego z dotychczasowym trybem życia ubezpieczonego. Jest on obecnie osobą blisko 70-letnią, która do tej pory nie uskarżała się na takie dolegliwości, a u której lekarze leczący w minionych latach rozpoznawali m.in. zespół zależności alkoholowej oraz otyłość mającą podłoże żywieniowe. H. L. został uznany za osobę represjonowaną w związku z bardzo krótkim, bo zaledwie jednomiesięcznym pobytem w hitlerowskim obozie przejściowym. Ponadto, to nie on sam bezpośrednio przebywał w tym obozie (bowiem urodził się w marcu 1943 roku), lecz jego ciężarna matka. Brak więc było podstaw do przyznania ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z pobytem w styczniu 1943 roku w hitlerowskim obozie przejściowym w Z..

Apelację od powyższego wyroku wywiódł H. L. podnosząc, że przedstawione w uzasadnieniu wywody prawne są potraktowane wybiórczo i nie przedstawiają następstw bezpośrednich zarówno jego matki, która była w tamtym okresie w ciąży, ani jego jako dziecka w okresie płodowym i później jako dziecka przebywającego u rodzin niemieckich celem wynarodowienia. Zdaniem skarżącego następstwa zarówno fizyczne, psychiczne, jak i emocjonalne są znane lekarzom różnych specjalności i przytacza ją literatura medyczna polska i światowa. Do apelacji H. L. załączył odpis zaświadczenia z Archiwum Państwowego w L. potwierdzający fakt wysiedlenia J. B. w dniu 9 listopada 1941 roku ze wsi B. i wywiezienie jej z obozu przejściowego w Z. do S. 30 stycznia 1943 roku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja H. L. nie zasługiwała na uwzględnienie, ponieważ nie zawierała żadnych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowe ustalenia sądu pierwszej instancji. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy wyjaśnił wyczerpująco wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Sąd Apelacyjny zaakceptował w całości ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Z uwagi na treść zarzutów podnoszonych w apelacji ubezpieczonego ponownie podkreślić należy, że w trakcie postępowania sądowego w sprawie o rentę kombatanczką nie jest dopuszczalne ustalanie przez sąd jakie inne okresy powinny zostać zaliczone do okresów działalności kombatanckiej ponad to, co zostało stwierdzone w decyzji Kierownika Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Stanowisko powyższe jest ugruntowane w judykaturze, bowiem wielokrotnie Sąd Najwyższy wyjaśniał już w swym orzecznictwie, że zarówno w postępowaniu przed organem rentowym, jak również przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych, okresy działalności kombatanckiej lub równorzędnej z kombatanczką mogą być udowodniane tylko zaświadczeniami, o których stanowi art. 22 ust. 1 ustawy o kombatantach (wyrok z dnia 12 października 1993 r., sygn. II UR 5/93, niepublikowany). Skoro zatem ustawa o kombatantach wskazuje dla potwierdzenia faktów przebywania w obozach odosobnienia jednoznacznie drogę postępowania administracyjnego, upoważniając do wydania decyzji w tym przedmiocie centralny organ administracji państwowej, jakim jest Urząd do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, to stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest zgodne z omówionymi wyżej przepisami (porównaj też wyrok z dnia 27 czerwca 2000 r., sygn. II UKN 604/99, PPIPS z 2002 r., nr 1, poz. 63). Natomiast w wyroku z dnia 18 lipca 2007 roku (sygn. I UK 21/07, M.P.Pr. z 2007 r., nr 11, poz. 603) Sąd Najwyższy stwierdził, że brak zaświadczenia Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych uniemożliwia zainteresowanemu uzyskanie prawa do renty kombatanckiej, niezależnie od tego, czy fakty te miały miejsce i czy osoba zainteresowana może wykazać związek pomiędzy tymi faktami a niezdolnością do pracy. Skoro w decyzji z dnia 28 kwietnia 2008 roku, nr (...), przyznano H. L. uprawnienia kombatanckie, jako osobie podlegającej represjom wojennym, przebywającej w styczniu 1943 roku w miejscu odosobnienia, w którym pobyt dzieci do lat 14 miał

charakter eksterminacyjny, a osoby tam osadzone pozostawały w dyspozycji hitlerowskich władz bezpieczeństwa, w niniejszym postępowaniu niedopuszczalne było czynienie ustaleń, co do związku aktualnego stanu zdrowia ubezpieczonego z ewentualnym pobytem u rodzin niemieckich w celu wynarodowienia w latach 1944-1945.

Analiza dalszych zarzutów apelacji prowadzi do wniosku, że ubezpieczony zakwestionował stanowisko Sądu Okręgowego, oparte w szczególności na wnioskach opinii biegłego sądowego, nie zgadzając się z dokonaną oceną, co do braku związku przyczynowego pomiędzy przejściami wojennymi, a jego obecnym stanem zdrowia. W tym miejscu zważyć należy, że nabycie prawa do renty kombatanckiej przez osobę represjonowaną nie wynika z samego faktu podlegania represjom, ale wymaga wykazania, że stwierdzona niezdolność do pracy pozostaje w związku z pobytem w miejscach represjonowania i jest następstwem zranień, kontuzji bądź innych obrażeń lub chorób pozostających w związku z takim pobytem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1999 r., sygn. II UKN 124/99, OSNP z 2000 r., nr 24, poz. 912). H. L., mimo ciężającej nań powinności wskazywania dowodów na potwierdzenie zgłaszanych przez siebie twierdzeń, nie przedstawia żadnych dowodów pozwalających zweryfikować jego stanowisko o związku pomiędzy miesięcznym pobytem jako nienarodzone jeszcze dziecko w hitlerowskim obozie przejściowym, a ujawnionymi po ponad 65 latach problemami zdrowotnymi. Tymczasem Sąd Apelacyjny podziela stanowisko biegłego sądowego lekarza specjalisty z zakresu kardiologii i diabetologii, który w swej opinii stwierdza, że schorzenia powodujące całkowitą niezdolność ubezpieczonego do pracy nie mają żadnego związku z pobytem jego matki w ostatnim okresie ciąży w hitlerowskim obozie. H. L. cierpi bowiem na schorzenia cywilizacyjne, związane z prowadzonym trybem życia (sposób odżywiania, nałogi, otyłość).

Zważyć przy tym należy, że opinia biegłego jest specyficznym dowodem, którego ocena przebiega według odmiennych, właściwych tylko dla opinii biegłych, kryteriów. Ocena jest dokonywana z punktu widzenia fachowości osób, które ją sporządziły, dokładności przeprowadzonych badań, a także trafności uzasadnienia w powiązaniu z wynikami badań. Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko sądu pierwszej instancji, że opinia biegłego zasługiwała na uwzględnienie, albowiem została przygotowana przez specjalistę z dziedzin adekwatnych do schorzeń stwierdzonych u ubezpieczonego oraz po szczegółowej analizie dokumentacji medycznej i zbadaniu pacjenta. Ugruntowane orzecznictwo prezentuje jednoznaczny pogląd, że z istoty i celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii jest konieczny. W takim wypadku sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeśli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 1974 r., sygn. akt II CR 748/74, LEX nr 7618). Należy zaznaczyć, że w sprawie opinię sporządził biegły lekarz posiadający wymagane kwalifikacje i rozległą wiedzę, zaś zarzuty stawiane w apelacji jedynie kwestionują wnioski, które są sprzeczne z interesem ubezpieczonego.

W konsekwencji za Sądem Okręgowym stwierdzić należy, że **żadna z chorób, które powodują po 2009 roku niezdolność H. L. do pracy, nie była następstwem pobytu jego ciężarnej matki w obozie hitlerowskim w Z..** W tym stanie rzeczy apelację ubezpieczonego jako nieuzasadnioną na podstawie art. 385 k.p.c. należało oddalić.